

Mattia Destro nie zaliczył początku sezonu w Romie do najlepszych. W pięciu występach nie strzelił jeszcze gola, a w niedzielnym pojedynku z Atalantą nie wykorzystał świetnej okazji w pierwszej odśłonie gry. Stefano Antonelli, Dyrektor Sportowy byłego klubu gracza, Sieny, chwali tymczasem Destro w wypowiedzi dla *calciomercato.it*.

- To, że nie strzela goli to tylko zbieg okoliczności. Gol zdobyty przez Bradleya padł po jego strzale i także przeciwko Juventusowi był bliski zdobycia bramki po pięknym strzale. Dla mnie pozostaje niezwykłym graczem z inteligencją małego mistrza. Próbuje przyswoić schematy Zemana: z pewnością poprawi się z meczu na mecz i przyjdą również bramki.

Destro zadebiutował oficjalnie w Romie w meczu z Interem. Wówczas jednak nie zagrał najlepiej w związku z pojawieniem się na prawej stronie ataku. Przy zawieszeniu dla Osvaldo, zagrał na środku ataku w pojedynku z Bologną. Tam jednak zmarnował kilka dogodnych okazji do zdobycia bramek. Niewiele dobrego zrobił też w meczu z Sampdoria, w związku z czym w pojedynku z Juventusem wszedł z ławki rezerwowych, gdzie wywalczył rzut karny. W niedzielnym meczu z Atalantą spisał się również przeciętnie. Po pięciu występach nie ma na koncie bramek.

Autor: abruzzo